

„W biegu...”

Barbara Kanold

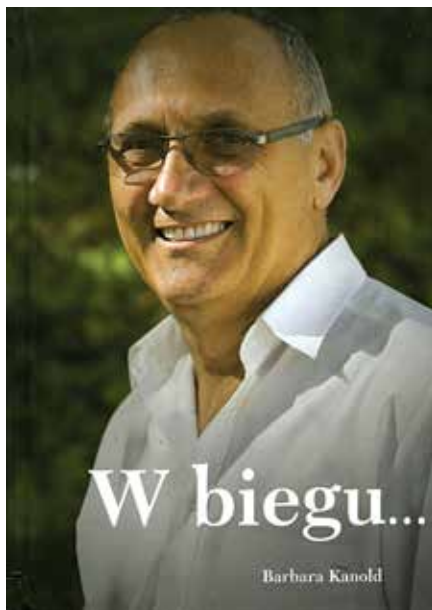
Gdańsk: Wydawnictwo Oskar, 2015, stron 235
ISBN 978-83-65175-09-0

*Wszystko ma swój czas
i jest wyznaczona godzina
na wszystkie sprawy pod niebem...*

„Księga Koheleta” (Eklezjastesa) [1]

Pod koniec ub. roku ukazała się książka przedstawiająca — w formie obszernego, ponad 200-stronicowego, bogato ilustrowanego wywiadu — wybrane aspekty życia i niektóre z jakże wielu aktywności zawodowych prof. Jacka Jassem. Świadomie nie używam słowa „biografia”, gdyż jest to raczej luźna rozmowa, swobodnie poruszająca się w latach zarówno odległych, jak i zupełnie współczesnych, oraz wśród wybranych tematów.

Nie jest moją rolą streszczanie jej zawartości — niech przyjemność poznania treści będzie udziałem tych, którzy sięgną po książkę. A zważywszy na pozycję Profesora w środowisku, mało kto — jak sądzę — nie sięgnie. Niektórych bardziej zainteresują szczerze relacje o nieznanym powszechnie sprawach rodzinnych, inni szukać będą przede wszystkim opisów bieżących wielokierunkowych działań naukowych i organizacyjno-społecznych. A tych ostatnich nie zabraknie: „W moim życiu dominuje praca naukowa, a od ok. dwudziestu lat także działalność publiczna. W tej sytuacji po prostu nie mogę sobie pozwolić na marnowanie czasu” — mówi bohater książki i jest to *per excellence* nawiązanie do jakże wymownego jej tytułu.



Na kartach przewijają się też nazwiska wielkich postaci współczesnych w różnych okresach onkologii europejską i światową, z którymi Jacek Jasse miał okazję nie tylko spotykać się, ale i owocnie współpracować, jak Jerzy Einhorn, Sándor Eckhardt, Harry Bartelink, Joop van Dongen, Harald zur Hausen. Ta lista mogłaby zresztą być bardzo długa; jak Profesor sam przyznaje, jego bieżąca korespondencja zawodowa z całym światem sięga 200 maili dziennie.

Interlokutorzy autorki, opisując Jacka Jassem, nie szczędzą określeń superlatywnych. On sam jest nieporównanie bardziej krytyczny: „Bywam

niecierpliwy i zbyt wymagający, czasem zbyt wysoko zawieszam poprzeczkę, a ludziom, którzy nie spełniają moich oczekiwań, zbyt często daję to poznać”. Przyznaje też, że jest bezkompromisowym recenzentem, co nie przysparza mu zwolenników, a chorym na raka — w przeciwieństwie do wielu lekarzy — przedstawia informacje o chorobie bez eufemizmów. O licznych zaszczytach i wysokich nagrodach mówi: „Miło mi, że są te nagrody, ale ważniejsze jest to, że nauka jest ciągle moim pożądanym”.

Szczególnie ujęło mnie przypomnienie o społecznym wymiarze choroby nowotworowej: „Chorzy na nowotwór często czują się poślednią częścią społeczeństwa... Zdarza się, że muszą przerwać naukę lub pracę, pogarsza się ich sytuacja materialna, walą życiowe plany... Dla mnie osoby walczące z chorobą nowotworową są bohaterami...”

Nie mogło zabraknąć wspomnień o niezwyklej pasji — do- rocznych wyprawach „survivalowych” w najodleglejsze i najdzi- ksze zakątki świata, w warunkach często ekstremalnych. Pa- miętamy pierwszą publiczną relację na ten temat, ilustrowaną znakomitymi zdjęciami, podczas sesji „humanistycznej” III Kon- gresu Onkologii Polskiej we Wrocławiu przed czterema laty.

Znając Jacka i współpracując z Nim od dawna przyznaję, że tytuł książki został dobrany niezwykle trafnie. Nawiązuje do niego cytowany na ostatniej stronie fragment dzieła Le- wisa Carolla „Pod drugiej stronie lustra” — kontynuacji „Alicji w krainie czarów”. Czerwona Królowa tłumaczy tam Alicji: „Trzeba biec z całą szybkością, na jaką możesz się zdobyć,

żeby pozostać w tym samym miejscu. A gdybyś chciała się dostać gdzie indziej, musisz biec przynajmniej dwa razy szybciej...”

Mnie zaś nasuwa się, podobnie jak na początku tej no- tatki, cytat z biblijnej „Księgi Koheleta”:

*Zobaczyłem więc, że nie ma nic lepszego,
nad to, że się człowiek cieszy ze swych dzieł,
gdyż taki jego udział.
Bo któż mu pozwoli widzieć,
co się stanie potem? [1]*

Edward Towpik

Warszawski Uniwersytet Medyczny

Centrum Onkologii — Instytut im. Marii Skłodowskiej-Curie

Piśmiennictwo

1. Księga Koheleta. Cyt. za: *Biblia tysiąclecia. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, (<http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=572>).